

Trybunał Konstytucyjny  
Al. Jana Christiana Szucha 12a  
00-918 Warszawa

Warszawa, 8 lutego 2017 r.

**Trybunał Konstytucyjny**  
Al. Jana Christiana Szucha 12a  
00-918 Warszawa

**Skarżący: M      Ż**

*reprezentowany przez*  
Adwokat Marię Caspaeri-Dąbską  
(członek Izby Adwokackiej w Warszawie  
nr wpisu 2292)  
Kancelaria Adwokacka  
ul. Woronicza 76/125  
02-640 Warszawa

**SKARGA KONSTYTUCYJNA**  
**o stwierdzenie niezgodności art. 422 § 2 pkt. 2 ksh z**  
**Konstytucją RP**

W imieniu skarżącego (pełnomocnictwo w załączeniu) wnoszę o:

- 1) stwierdzenie, że art. 422 § 2 pkt 2 Kodeksu Spółek Handlowych z dnia 15 września 2000 r. (*Dz. U. 2000 nr 94 poz. 1037 ze zm.*), w zakresie w jakim pozbawia legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa o uchylenie (art. 422 § 1 ksh) lub stwierdzenie nieważności (art. 425 § 1 ksh) uchwały walnego zgromadzenia akcjonariusza, który głosował przeciwko uchwale ale który zażądał zaprotokołowania sprzeciwu do niej przed jej powzięciem zamiast po jej powzięciu, jest niezgodny z art. 2 oraz art. 32 w zw. z art. 45 ust.1 i art. 77 ust.2 Konstytucji RP (*Dz.U. 1997 nr 78 poz.483 ze zm.*)
- 2) zasądzenie kosztów postępowania na rzecz skarżącego według norm przepisanych.

Skarżący zastrzega sobie prawo nieujawniania jego danych osobowych w przypadku wydania postanowienia o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

## UZASADNIENIE

### Legitymacja skarżącego do wniesienia skargi konstytucyjnej

M      Ż      wniósł w dniu      grudnia 2013 r. pozew o ustalenie nieistnienia, ewentualnie stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał nr      i podjętych w dniu      listopada 2013 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy spółki      M SA w W      (dalej jako *spółka „M”*).

W dniu      lutego 2015 r. Sąd Okręgowy, XX Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo M      Ż      w ten sposób, iż stwierdził nieważność obu zaskarżonych przez niego uchwał. Od tego wyroku strona pozwana wniosła apelację.

W wyniku jej rozpatrzenia Sąd Apelacyjny w W      Wydział Cywilny wyrokiem z dnia      września 2016 r. w sprawie o sygnaturze akt      zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności zaskarżonych przez M      Ż      uchwał nr      i

Zmieniając wyrok i oddalając powództwo o stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał, Sąd Apelacyjny oparł się o przepis art. 422 § 2 pkt. 2 Kodeksu Spółek Handlowych (dalej jako ksh) w związku z art. 425 § 1 ksh.

Sąd ten uznał, że powód M      Ż      nie miał legitymacji czynnej do wniesienia powództwa o stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał gdyż, choć głosował przeciwko obu uchwałom, to zażądał zaprotokołowania swojego sprzeciwu do nich (co zostało odnotowane w protokole notarialnym) tuż przed głosowaniem nad uchwałami nr      i      , zamiast tuż po ich powzięciu. Zdaniem tegoż Sądu takie zgłoszenie sprzeciwu nie wypełnia ustawowych przesłanek wskazanych w art. 422 § 2 pkt 2 ksh i dlatego też należało powództwo oddalić.

Wspomniany wyrok Sądu Apelacyjnego w W      Wydział Cywilny z dnia      września 2016 r. w sprawie o sygnaturze akt      jest prawomocny. Powód M      Ż      wyczerpał przewidziany w cywilnym postępowaniu sądowym tok instancji. Wyrok ten został doręczony wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi powoda w dniu 21 listopada 2016 r., w tej sytuacji M      Ż      jest uprawniony do wniesienia skargi konstytucyjnej.

Jednocześnie oświadczam, że od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w W      Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt      została w dniu      stycznia br. wniesiona skarga kasacyjna.

**Dowód:** kopia elektronicznego potwierdzenia doręczenia w dniu 21.11.2016 r. wyroku sądu II instancji;  
kopia wyroku Sądu Okręgowego w W      , sygn. akt      wraz z jego uzasadnieniem;

kopia wyroku Sądu Apelacyjnego w W , sygn. akt  
wraz z jego uzasadnieniem;  
kopia prezentaty złożenia w dniu .01.2017 r. skargi kasacyjnej.

### **Istotne elementy stanu faktycznego**

Wyrok Sądu Apelacyjnego oddalający powództwo M Ż , a tym samym rozstrzygający ostatecznie o jego zagwarantowanym w Konstytucji RP prawie do sądu, został wydany w oparciu o następujący stan faktyczny:

Spółka M Spółka Akcyjna z siedzibą w W jest spółką powstałą jeszcze przed II Wojną Światową, która po wojnie została znacjonalizowana. Część akcji (ich substratu materialnego) przejęto do archiwum Skarbu Państwa, a część została w rękach przedwojennych akcjonariuszy. Następnie część z tych akcji w różny sposób trafiła w ręce kolekcjonerów-reaktywatorów.

Skarżący M Ż nabył akcje od członków swojej dalszej rodziny w tym od spadkobiercy Z R , przedwojennego akcjonariusza i członka ostatniego zarządu spółki M Dowiedziawszy się przypadkowo z ogłoszenia w Monitorze Sądowym o planowanym na dzień listopada 2013 r. NWZA spółki M , M Ż zdołał złożyć na czas tylko akcji tej spółki. Próbował ustalić listę akcjonariuszy, którzy zgłosili się na planowane walne, ale nie została mu ona okazana. Jednocześnie wiedział, że akcje spółki M są nadal w posiadaniu jego rodziny, która dotychczas nic nie wiedziała o reaktywacji spółki i nie zdołała na czas zgłosić się z akcjami.

W dniu listopada 2013 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu spółki M M Ż oświadczył, że reprezentuje interesy przedwojennych akcjonariuszy tej spółki. Dążył do przełożenia NWZA gdyż miano na nim głosować nad podwyższeniem kapitału zakładowego spółki M z całkowitym wyłączeniem prawa poboru akcji nowej emisji, co doprowadziłoby do wykluczenia ze spółki wszystkich tych akcjonariuszy, którzy się na to walne nie mogli stawić. Niestety pozostali uczestniczący w walnym zgromadzeniu akcjonariusze czyli T G , K L i J P nie byli w ogóle zainteresowani działaniem mogącym umożliwić uczestnictwo w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu prawowitym spadkobiercom przedwojennych akcjonariuszy spółki M , wręcz odwrotnie wyglądało jakby było to wbrew ich interesom. M Ż jednoznacznie dał do zrozumienia, że będzie walczył w sądzie o swoje prawa. W takich okolicznościach doszło do rozpoczęcia obrad.

Tuż przed głosowaniem w sprawie pozbawienia dotychczasowych akcjonariuszy prawa poboru w całości (uchwała nr ) i podwyższeniu kapitału zakładowego w drodze emisji nowych akcji (uchwała nr ), M Ż odczytał przygotowane przez siebie oświadczenie i zażądał aby dołączyć je do protokołu (zostało to odnotowane w protokole sporządzonym przez notariusza P S ). Następnie doszło do głosowania. Głosowania były jawne. M Ż głosował przeciwko obu uchwałom. Po głosowaniach nad uchwałami nr i nie zgłaszał ponownie żądania aby dołączyć jego pisemny sprzeciw do protokołu gdyż uznał, iż

zostało to już skutecznie zrobione. Dla wszystkich uczestników obrad było oczywiste, że M      Ż      nie zgadza się z podjętymi uchwałami i zamierza je skarżyć.

Z kolei M      Ż      nie mając specjalistycznej wiedzy prawniczej ani odpowiedniego doświadczenia starał się zadbać o swoje interesy jak umiał. Nie wiedział, że jego obszerne oświadczenie zawierające sprzeciw do uchwał, które zostało odczytane przez niego dosłownie tuż przed ich powzięciem, zamiast po ich powzięciu, nie spełni restrykcyjnych wymogów przewidzianych przez art. 422 § 2 pkt 2 ksh. Nie zdawał sobie sprawy, że moment zgłoszenia przez niego sprzeciwu skutkować będzie pozbawieniem się legitymacji czynnej do zaskarżenia obu uchwał do sądu.

Zgłaszając sprzeciw do uchwał nr      i      tuż przed ich podjęciem zamiast po ich powzięciu, M      Ż      pozbawił się możliwości ochrony swojego fundamentalnego korporacyjnego uprawnienia jakim jest prawo poboru akcji.

### **Analiza przepisu art. 422 § 2 pkt 2 ksh**

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 422 § 2 pkt 2 ksh prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia (a w związku z art. 425 § 1 ksh też powództwa o stwierdzenie nieważności) przysługuje akcjonariuszowi, który **głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu**; wymóg głosowania nie dotyczy akcjonariusza akcji niemej.

Ustawodawca wprowadza w w/w przepisie dwa wymogi, od których uzależnia uprawnienie do zaskarżania uchwał dla akcjonariuszy obecnych na walnym zgromadzeniu, są nimi: (1) głosowanie przeciwko uchwale oraz (2) zgłoszenie sprzeciwu.

Konstrukcja tego przepisu wskazuje, że ustawodawca nie rozróżnił wymogów koniecznych do uzyskania legitymacji do wniesienia powództwa do sądu w zależności od np.: rodzaju głosowania (jawnego i tajnego), rodzaju akcji (imiennych i na okaziciela), czy też różnej liczby akcjonariuszy biorących udział w głosowaniu. Skoro ustawodawca nie dokonał rozróżnienia tych wymogów w zależności od rodzaju głosowania to należy uznać, że zamierzał hipotezą w/w przepisu objąć wszystkie możliwe stany faktyczne mogące powstać w czasie głosowań na walnych zgromadzeniach.

Głosowanie przeciwko danej uchwale samo w sobie jest przekazaniem pozostałym akcjonariuszom informacji o braku zgody na podjęcie danej uchwały. Głosowanie przeciwko jest więc równoznaczne ze zgłoszeniem wyraźnego sprzeciwu danego akcjonariusza i to od razu do konkretnej uchwały. W związku z tym głosowanie przeciwko uchwale powinno być wystarczające do uzyskania legitymacji do zaskarżenia uchwały. Jednak nie zawsze da się ustalić czy i kto głosował przeciwko danej uchwale, dlatego też wprowadzenie przez ustawodawcę dodatkowego wymogu w postaci zgłoszenia sprzeciwu wydaje się być uzasadnione. Zgłoszenie takiego sprzeciwu będzie szczególnie potrzebne przy głosowaniu tajnym lub gdy jest wiele akcji na okaziciela. Wydaje się zaś zbędne np.: w przypadku głosowania imiennego.

Powodem dla którego ustawodawca wprowadził wymóg zgłoszenia sprzeciwu do protokołu było uniknięcie sytuacji, w której nie dałoby się jednoznacznie ustalić kto sprzeciwia się uchwale. W wielu bowiem sytuacjach, do których zastosowanie będzie

miał ten sam przepis, trudno ustalić kto jak głosował. Po pierwsze w sytuacji w której, co jest bardzo powszechne, występuje większa liczba akcjonariuszy lub głosujących przeciw danej uchwale jest więcej niż jeden. Po drugie, zupełnie niejasna, a w konsekwencji niepełna co do istnienia ryzyka zaskarżenia uchwały będzie wspomniana już sytuacja głosowania tajnego. Gdyby nie dodatkowy wymóg zgłoszenia sprzeciwu, w obu wyżej wymienionych sytuacjach, pozostali akcjonariusze nie zostaliby uprzedzeni czy i ewentualnie przez kogo uchwała może zostać zaskarżona.

A zatem jedynym celem wprowadzenia wymogu zgłoszenia sprzeciwu było wyraźne zaznaczenie, że ten co zgłasza sprzeciw nie zgadza się z daną uchwałą i może ją zaskarżyć do sądu, a pozostali akcjonariusze czy też władze danej spółki muszą się z takim ryzykiem liczyć.

W związku z tak określonym celem, który legł u podstaw tej regulacji w doktrynie pojawiają się głosy aby liberalnie traktować zapisany w ustawie wymóg zgłoszenia sprzeciwu „po” głosowaniu. Już w swoim komentarzu do Kodeksu Handlowego (kwestionowany przepis brzmiał wtedy analogicznie) Maurycy Allerhand wskazuje, iż *„(...) nie można jednak trzymać się dosłownego brzmienia ustawy, lecz przyjmując należy, że objawiony w jakikolwiek sposób sprzeciw przeciw uchwale jest wystarczający, a więc wystarczać będzie oświadczenie, złożone z góry przez wspólnika/akcjonariusza w czasie przemówienia, że będzie głosował przeciw wnioskowi i że zaskarży uchwałę, gdyby zgodnie z wnioskiem zapadła.”* (tak w komentarzu z 1999 r. do KH, p.21, str.361-362). Podobne podejście do tego rygorystycznego przepisu reprezentują również prof. dr hab. Janusz Szwaja w komentarzu do KSH z 2003 r., tom III, str.1005, czy też dr Marcin Spyra w komentarzu do KSH z 2012 r. pod redakcją prof. dr hab. Stanisława Włodyki, tom 2, str. 1302.

Nie mniej jednak tego wynikającego z celowościowej wykładni przepisu i słusznego stanowiska reprezentowanego w doktrynie nie podzielają sądy. Orzecznictwo stoi na straży literalnego brzmienia przepisu. Sądy uznają, że skutecznie zgłosić żądanie zaprotokołowania sprzeciwu można wyłącznie „po” głosowaniu a nie przed, choćby w rzeczywistości różnica w czasie między „przed” a „po” była dosłownie kilku minutowa. Tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 27.04.2006 r., I CSK 12/06, LEX 376311., do którego stosują się sądy powszechne, w tym również Sąd Apelacyjny w W w wyroku, który legł u podstawy niniejszej skargi konstytucyjnej.

Skoro istotą normy prawnej zawartej w przepisie art. 422 § 2 pkt. 2 ksh jest wyraźne ostrzeżenie pozostałych akcjonariuszy przed możliwością zaskarżenia uchwały, to dla wypełnienia tego celu nie ma znaczenia czy zgłoszenie sprzeciwu nastąpiło „przed” powzięciem danej uchwały czy „po” jej powzięciu. Chodzi bowiem o dochowanie przez akcjonariusza obecnego na walnym zgromadzeniu aktu staranności w jednoznacznym wyrażaniu swojej woli sprzeciwu wobec uchwały. Kwestie formalne powinny być drugorzędne i nie mogą przesądzać o uzyskaniu lub utracie przez niego uprawnienia do zaskarżenia sprzecznej z prawem, statutem, dobrymi obyczajami lub w inny sposób krzywdzącej jego lub spółkę uchwały.

## **Naruszenie konstytucyjnej zasady państwa prawnego**

Przedstawiona wykładania celowościowa art. 422 § 2 pkt 2 ksh jest zgodna z zasadami sprawiedliwości i słuszności oraz racjonalności i współmierności środków, czyli takimi zasadami jakimi powinien kierować się ustawodawca przy tworzeniu przepisów prawa.

W kontekście wyżej wskazanej wykładni celowościowej przepisu art. 422 § 2 pkt 2 ksh, jego treść oraz redakcja jest zupełnie niepoprawna. Skoro, jak wyżej wskazaliśmy *ratio legis* tego przepisu miało na celu ostrzeżenie spółki i pozostałych akcjonariuszy przed możliwością zaskarżenia uchwały to cel ten został osiągnięty przez samo wprowadzenie warunku zgłoszenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu. Dodanie do tego przepisu słówka „po” nie było potrzebne do osiągnięcia w/w celu. Wręcz przeciwnie skutkuje wypaczeniem pierwotnej idei wprowadzenia tej normy prawnej. Jednocześnie eliminuje z kręgu uprawnionych akcjonariuszy ich część z przyczyn zupełnie poza merytorycznych. Należałoby to uznać za błąd językowy powstały przy formułowaniu przepisu.

W opinii skarżącego doszło tym samym do naruszenia zasad prawidłowej legislacji, w tym wynikającej z niej zasady aby redakcja przepisów odzwierciedlała cel wprowadzenia danej regulacji, innymi słowy aby służyła ona realizacji zamierzonych celi legislacyjnych. Zasada prawidłowej legislacji stanowi zaś jedną ze składowych zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. W rezultacie zaskarżony przepis powstał z naruszeniem tej fundamentalnej zasady konstytucyjnej.

## **Naruszenie zagwarantowanego Konstytucją RP prawa do sądu i równego traktowania w dochodzeniu ochrony naruszonych praw**

Zgodnie z art. 32 Konstytucji RP wszyscy są wobec prawa równi. Zgodnie zaś z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego sądu, a ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Art. 422 § 2 ksh wskazuje podmioty, którym przysługuje prawo zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia, czy to w drodze powództwa o jej uchylenie (na podstawie art. 422 § 1 ksh) czy też w drodze powództwa o stwierdzenie jej nieważności (na podstawie art. 425 § 1 ksh). W punkcie 2 § 2 art. 422 ksh wskazane są warunki jakie powinien spełnić akcjonariusz obecny na walnym zgromadzeniu aby mógł zaskarżyć uchwałę.

Odnosząc przywołane powyżej gwarancje konstytucyjne do zaskarżonego przepisu trzeba stwierdzić, że ten kwestionowany przepis wprowadził rozróżnienie sytuacji prawnej akcjonariuszy, których sytuacja faktyczna jest właściwie taka sama. Uznając bowiem, że akcjonariusz traci uprawnienie do zaskarżenia uchwały tylko dlatego, iż wyraził sprzeciw tuż „przed” powzięciem uchwał zamiast „po” ich powzięciu, ustawodawca dopuścił się zróżnicowania uprawnień osób będący *de facto* w takiej samej sytuacji od czynnika nie mającego istotnego znaczenia. Innymi słowy nie wydaje się słuszne aby akcjonariusz zachowywał prawo do zaskarżenia wadliwej uchwały, z którą się nie zgadza, w zależności od tego czy wyraził swoją dezaprobatę do takiej uchwały przed jej powzięciem czy po jej powzięciu, gdyż nie jest to relewantna różnica. Wprowadzenie do tego przepisu kryterium „po” było nieracjonalne i

niezasadne. Utrzymanie zaś tego przepisu w tym kształcie w mocy prowadzi (jak w przypadku sprawy skarżącego) do absurdalnych sytuacji, gdzie o zachowaniu konstytucyjnych uprawnień decydują dosłownie sekundy.

Prawo dostępu do sądu ujmowane powinno być możliwie najszerzej. Nie jest poprawna taka konstrukcja zaskarżonego przepisu ksh, która wprowadzając nieistotny czynnik daje pierwszeństwo ogólnie pojętym kwestiom formalnym wyrażenia sprzeciwu nad jego celem, a to z kolei prowadzi do utraty uprawnień zagwarantowanych Konstytucją RP.

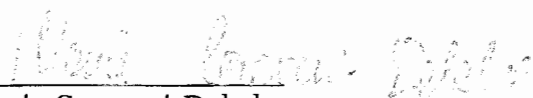
Wprowadzając do przepisu art. 422 § 2 pkt 2 ksh nieistotne kryterium rozróżnienia ustawodawca naruszył konstytucyjną zasadę równości wobec prawa. To z kolei prowadzi do całkowitego zamknięcia drogi sądowej ochrony naruszonych praw dla części akcjonariuszy. Wiązanie prawa do sądu wyłącznie z jego formalnym aspektem jest nadużyciem ustawodawczym. Zagwarantowane konstytuują prawa nie mogą być następnie przez ustawodawcę dowolnie ograniczane tj. w sposób nie znajdujący merytorycznego uzasadnienia.

Skorygowanie przez Trybunał Konstytucyjny zaskarżonego przepisu umożliwiłoby też o wiele szerszą realizację jednego z podstawowych praw korporacyjnych, a mianowicie prawa do zaskarżenia nieważnych lub też krzywdzących uchwał, bez jakiegokolwiek uszczerbku dla zachowania prawa pozostałych akcjonariuszy do działania w oparciu o stabilność podjętych uchwał.

Natomiast pozostawiając zaskarżony przepis w dotychczasowym brzmieniu godzimy się z sytuacją, w której akcjonariusze, których prawa zostały naruszone, ale którzy zgłosili sprzeciw „przed” głosowaniem nad uchwałami, pozbawiają się przyznanego im środka prawnego umożliwiającego skorzystanie z prawa do sądu. Prowadzi to zatem do całkowitego zamknięcia dla nich drogi sądowej, co jest oczywistym naruszeniem art. 45 ust.1 i art. 77 ust.2 Konstytucji RP.

W rezultacie zaskarżony przepis jest, zdaniem skarżącego, niezgodny z art. 2 oraz z art. 32 w związku z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

W związku z powyższym wnoszę jak w petitum skargi.

  
Maria Caspaeri-Dąbska  
adwokat

Załączniki:

1. Pełnomocnictwo do TK z dnia lutego 2017 r. wraz z dowodem opłaty skarbowej;
2. Kopia elektronicznego potwierdzenia doręczenia w dniu 21.11.2016 r. wyroku sądu II instancji;
3. Kopia wyroku Sądu Okręgowego sygn. akt z uzasadnieniem;
4. Kopia wyroku Sądu Apelacyjnego sygn. akt z uzasadnieniem;
5. Kopia prezentaty złożenia w dniu .01.2017 r. skargi kasacyjnej;
6. 4 odpisy skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami.